

Na obrzeżach pola literackiego
Komentarz do *Bibliografii przekładów literatury bułgarskiej*
w Polsce w 2014 roku

On the margins of literary field
Comment on the *Bibliography of literary translations*
form Bulgarian to Polish in 2014

Magdalena Pytlak

Uniwersytet Jagielloński, Instytut Filologii Słowiańskiej, magdalena.pytlak@uj.edu.pl

Data zgłoszenia: 31.03.2015 r. — Data recenzji i akceptacji: 10.05.2015 r.

Abstract: This article is a comment on the bibliography of literary translations from Bulgarian to Polish in 2014. The analysis uses the concept of *field* by the French sociologist, Pierre Bourdieu. According to Bourdieu's theory *cultural production* depends on particular social actors and institutions. Adapting the theory to the situation of translated literature, the author of the article analyses all the circumstances of publishing Bulgarian literature in Poland in 2014, inter alia — publishers, authors, translators, critics, as well as the official cultural policy of Bulgaria.

Key words: literary translation, Bourdieu's *field*, politics of translation, Bulgarian literature in Poland.

1.

Tłumaczenie, jak każdy inny fakt kulturowy, podlega mechanizmom szeroko rozumianej polityki. Problem ten między innymi podjęli André Lefevere¹

¹ Zob. m.in. A. Lefevere: *Translation, Rewriting and the Manipulation of Literary Fame*. London 1992 oraz Idem: *Translation/History/Culture: A Sourcebook*. London—New York 1992.

i Gayatri Chakravorty Spivak². Tematyka polityczności przekładu nie jest obca także polskim przekładoznawcom³. Badania nad literaturą tłumaczoną ukazują „układ sił” między dwiema lub większą liczbą kultur — od trendów estetycznych począwszy, na stosunkach międzynarodowych kończąc. Ciekawą propozycją badawczą, szczególnie gdy — jak w przypadku niniejszego tekstu — mamy do czynienia z próbą opisu jedynie wycinka relacji międzykulturowych, wydaje się koncepcja Pierre’a Bourdieu, wyłożona przede wszystkim w *Regułach sztuki*⁴.

Kluczowym pojęciem teorii francuskiego socjologa jest pole (*le champ*), stanowiące wycinek struktury społecznej, a skupiające podmioty o podobnych dążeniach. W badaniach Bourdieu szczególne miejsce zajmuje pole literackie. W jego skład wchodzi zarówno twórcy literatury, jak i czytelnicy, wydawcy, media itd. W pole należy wpisać także wielkich nieobecnych pism Bourdieu — tłumaczy. Polem, w ujęciu tego badacza, rządzi ekonomia, będąca „miejszem antagonistycznej koegzystencji dwóch sposobów produkcji oraz obiegu dóbr posłusznych przeciwstawnym logikom”⁵. Na jednym biegunie znajduje się antyeconomiczny, autonomiczny charakter sztuki, na drugim zaś — ekonomia przemysłu artystycznego, jego heteronimia. Z jednej strony mamy więc eksperyment i *novum*, a z drugiej — rynek. Pole literackie oscyluje zatem między dwiema formami kapitału: kapitałem ekonomicznym (zyski finansowe, opłacalność) oraz kapitałem symbolicznym (prestż, uznanie). Obszary te mogą się przecinać, dopełniać lub wykluczać. Kapitał symboliczny może (z czasem) przekształcić się w kapitał ekonomiczny. Należy jednak podkreślić, że mimo niemal całkowitego przeciwieństwa obie siły pozostają w stałej zależności; te dwa porządki współistnieją i współtworzą pole.

W przypadku tłumaczenia literackiego sytuacja wygląda nieco inaczej, ponieważ kapitał posiada nie tylko autor i jego wydawca, ale także kultura/literatura, którą reprezentują. Za przykład może tu posłużyć literatura kryminalna, która w ostatnich latach w Polsce znacznie wzmocniła swój kapitał ekonomiczny, jednocześnie wzbogacając kapitał symboliczny tzw. literatury skandynawskiej. Mimo silnej pozycji rynkowej tego gatunku, trudno sobie wyobrazić sytuację, w której nawet najlepszy kryminalista światowego pisarza, lecz z kraju kultury o niskim dla polskiego czytelnika kapitale symbolicznym, ma szansę odnieść sukces (czy to symboliczny, czy to ekonomiczny). W przypadku przekładu literatur o mniejszym kapitale często pojawia się także zewnętrzny punkt odniesienia,

² G. Spivak: *Polityka przekładu*. Tłum. D. Kołodziejczyk. W: *Współczesne teorie przekładu. Antologia*. Red. P. Bukowski, M. Heydel. Kraków 2009, s. 405—427.

³ Zob. m.in. *Polityka a przekład*. Red. P. Fast. Katowice 1996 oraz *Przekład i polityka*. „Przekładaniec” 2012, nr 26, s. 279—296.

⁴ P. Bourdieu: *Reguły sztuki. Geneza i struktura pola literackiego*. Tłum. A. Zawadzki. Kraków 2007.

⁵ *Ibidem*, s. 219.

trzecia kultura, pełniąca w tym układzie rolę swoistego gwaranta. Trzecia kultura, mając odpowiedni kapitał symboliczny, może przekazać jego część (najczęściej w sposób pasywny) kulturze „słabszej”⁶.

Przenosząc te przemyślenia na sytuację literatury bułgarskiej w Polsce, należy zauważyć, że nie posiada ona kapitału ekonomicznego, a możliwość (szybkiej) zmiany tej sytuacji obecnie nie wydaje się możliwa. Jediną możliwością powodzenia zdaje się w tym wypadku wartość symboliczna — to właśnie jej sukcesywne podnoszenie daje szansę, by z czasem część kapitału symbolicznego przekształciła się w kapitał ekonomiczny. Proces ten jednak w dużym stopniu uzależniony jest od aktorów/instytucji pola kultury wyjściowej. Tym samym nieuchronnie dochodzimy do polityki kulturalnej Bułgarii, w tym interesującej nas polityki przekładowej.

2.

W 2000 r. przy Ministerstwie Kultury Republiki Bułgarii powołany został Narodowy Fundusz „Kultura” (Национален фонд „Култура”), organizacja której głównym celem jest wspieranie rozwoju bułgarskiej kultury, przede wszystkim przez dysponowanie państwowymi środkami przeznaczonymi na działania w obszarze kultury w kraju i za granicą⁷. Fundusz ten co roku ogłasza konkursy w ramach kilku programów (m.in.: Stypendia, Mobilność, Krytyka literacka, Debiutanci), jednak nie wszystkie z nich cechuje regularność. Program Przekład zapoczątkowano w 2004 r. Jego celem jest popularyzacja różnorodności gatunkowej literatury bułgarskiej w innych krajach⁸. W tym wypadku beneficjentem mogą być krajowe i zagraniczne wydawnictwa, organizacje oraz instytucje prywatne, których podstawowym zadaniem jest przekład i publikacja. Dopiero w edycji z 2007 r. pojawił się zapis o preferencjach w stosunku do wydawców/organizacji zagranicznych. Wydawcy bułgarscy zobligowani są przedłożyć umowę z wydawcą lub dystrybutorem z kraju kultury docelowej. Rok później oferta programu przekładowego została poszerzona o tzw. projekty średnioterminowe (do lat trzech), polegające na wydaniu więcej niż jednej

⁶ Mam tu na myśli sytuację, gdy dla wydawcy z jednego kraju jednym z (ważniejszych) elementów procesu decyzyjnego jest fakt, że dany utwór został przetłumaczony na język kraju o ugruntowanej pozycji (kapitale symbolicznym). W przypadku tłumaczeń z języków o mniejszym zasięgu terytorialnym funkcję gwaranta pełnią kultury „silniejsze”.

⁷ Dostępne w Internecie: <http://mc.government.bg/page.php?p=88&s=89&sp=0&t=0&z=0>.

⁸ Informacje podaję na podstawie raportów rocznych zamieszczonych na stronie funduszu. Dostępne w Internecie: http://ncf.bg/?page_id=174.

pozycji. Środki przyznane na tłumaczenie literatury bułgarskiej na języki obce w latach 2005—2009⁹ kształtowały się następująco:

- w 2005 r. do konkursu stanęło 6 projektów; wsparcie otrzymały wszystkie; w sumie przyznano 25 000 lewów¹⁰;
- w 2006 r. z 14 projektów dofinansowano 9, na łączną kwotę 24 200 lewów;
- w 2007 r. dofinansowanie otrzymało 9 z 11 projektów; kwota całości przeznaczonych środków wynosiła 22 960 lewów;
- w 2008 r. nastąpiło widoczne zwiększenie subsydiów, wynikające ze wspomnianej wcześniej zmiany założeń samego programu oraz wsparcia innej jednostki Ministerstwa Kultury — Dyrekcji działu Książka i Biblioteki; kwota całościowa przeznaczona na tłumaczenie literackie stanowiła 61 825,80 lewów (z czego z Narodowego Funduszu „Kultura” pochodziło 30 000 lewów).

Rok później (2009) dofinansowanie „powróciło” do poziomu 29 990 lewów. Edycja ta cieszyła się największym powodzeniem. Do konkursu stanęło aż 17 projektów, na łączną sumę nieco ponad 150 000 lewów. Dofinansowano 10 projektów — 5 średnioterminowych oraz 5 zakładających pojedyncze wydania.

W tych latach dofinansowanie na tłumaczenie na język polski uzyskano raz — w 2006 r. Brak jednak danych, na jakie języki miały być tłumaczone dzieła, które ostatecznie nie otrzymały subsydiów. W zestawieniach brak również tytułów, których ukazanie się w Polsce zawdzięczamy (częściowo) wspomnianemu funduszowi.

Zmiany polityczne, jakie nastąpiły w Bułgarii w połowie 2009 r., w sposób bezpośredni wpłynęły na politykę kulturalną, a co za tym idzie — także na politykę przekładową kraju. W 2010 r. Narodowy Fundusz „Kultura”, pod przewodnictwem nowego ministra kultury, rzeźbiarza Weźdiego Raszydowa, ogłosił jako priorytetowe następujące działania: 1) wsparcie i rozwój sztuki współczesnej; 2) wsparcie ochrony, badania i popularyzacji materialnego i niematerialnego dziedzictwa kulturalno-historycznego; 3) strategiczne inicjatywy wsparcia sektora kultury. Mimo dość szerokiego spektrum wymienionych celów, wśród ogłoszonych konkursów nie pojawił się program Przekład. Sytuacja ta powtórzyła się w kolejnych latach (2011—2012). Jediną formą wsparcia literatury poza granicami kraju było ewentualne finansowanie podróży pisarzy bułgarskich w ramach programu NFK Mobilność do krajów, w których ukazały się ich książki.

Program poświęcony tłumaczeniu literackiemu został wznowiony w 2013 r. I znów nie bez znaczenia okazała się sytuacja polityczna Bułgarii. Rok 2013 był bowiem w tym kraju czasem niepokojów społecznych, ciągłych protestów, w tym serii samopodpaleń oraz zorganizowanej przez studentów okupacji uniwersyte-

⁹ Pierwsza edycja konkursu, ogłoszona w 2004 r., w rzeczywistości miała miejsce rok później.

¹⁰ 1 bułgarski lew odpowiada ok. 2 polskim złotym.

tów. W marcu dotychczasowy premier, Bojko Borisow, podał się wraz z rządem do dymisji. Po Raszidowie urząd tymczasowo objął aktor Petyr Stojanowicz, a następnie od sierpnia 2014 r. historyk Martin Iwanow. W listopadzie 2014 r. odbyły się wybory, które ponownie wygrała partia Bojka Borisowa. Obecnie ministrem kultury ponownie jest Weźdi Raszidow. Ostatni konkurs w ramach Przekładu miał miejsce tuż przed wyborami, we wrześniu 2014 r.

W interesującej nas edycji z 2013 r.¹¹ program Przekład rozdysponował między cztery (z pięciu, które kandydowały) projekty przekładowe 22 557 lewów, czyli najmniej ze wszystkich dotychczasowych edycji. W uwagach komisja odnotowała fakt słabego bądź zbyt późnego zainteresowania projektem. W raporcie brak jednak refleksji na temat możliwych powodów takiego stanu, który mógł zaskoczyć autorów programu nie tylko ze względu na porównanie z poprzednimi edycjami, lecz również z uwagi na akcję promocyjną. Należy bowiem podkreślić, że informacja o wznowieniu projektów grantowych na tłumaczenia literatury bułgarskiej w Polsce była wyjątkowo silnie promowana przez Instytut Kultury Bułgarskiej w Warszawie i szeroko komentowana w środowisku bułgarystycznym. Co zatem spowodowało tak nikłe zainteresowanie programem? Wydaje się, że decydujący wpływ miała tu nowa, bardzo złożona procedura konkursowa. Warto zatem przybliżyć główne wymagania omawianej edycji.

Aplikacja składała się z formularza oraz od dziesięciu do trzynastu załączników, w zależności od statusu prawnego wnioskodawcy. Wśród dokumentów przedstawić należało między innymi: dokumenty dotyczące wydawcy, budżet i preliminarz kosztów oraz umowy dotyczące praw autorskich. Załączniki bezpośrednio związane z przekładem to CV tłumacza oraz dwa listy polecające, jak również 25 stron tekstu oryginału i tłumaczenia. Wypełniony i wydrukowany formularz wraz załącznikami należało osobiście złożyć w trzech kopiach (dołączając nośnik z wersją elektroniczną). Dokumenty przyjmowane były wyłącznie od wtorku do czwartku, w określonych godzinach (11.00–15.00). Ponadto w tej edycji dofinansowanie było celowe i obejmowało jedynie koszt samego tłumaczenia¹².

Na marginesie należy dodać, że mimo braku bezpośrednich komentarzy oraz zaleceń ewentualnych zmian w raporcie z 2013 r., organizatorzy konkursu w kolejnej edycji znacznie uprościli procedurę dla wydawców spoza Bułgarii, którzy zobligowani są przysyłać jeden komplet dokumentów, tylko w wersji elektronicznej. Opublikowane z końcem października wyniki pokazały słuszność kierunku zmian — w konkursie wzięło udział 11 projektów, a 9 zostało dofinansowanych¹³. Jednakże z uwagi na wspomniane zmiany spadła atrakcyjność konkursu, ponieważ kwota funduszy przeznaczonych na przekłady literatury buł-

¹¹ Publikacje dofinansowane w tej edycji zrealizowane zostały w 2014 r.

¹² We wcześniejszych edycjach z grantu można było pokryć m.in. koszt zakupu praw autorskich.

¹³ Wśród dofinansowanych projektów jest jeden przekład na język polski.

garskiej pozostała właściwie taka sama (25 000 lewów). W efekcie beneficjenci ostatniej edycji konkursu otrzymali o połowę mniejsze wsparcie niż kandydaci poprzedniej edycji.

Podsumowując politykę przekładową Bułgarii w odniesieniu do omawianego 2014 r., podkreślić należy wznowienie programu przekładowego po kilkuletniej przerwie oraz skomplikowane procedury konkursowe. Żadna z opublikowanych w 2014 r. pozycji zamieszczonych w bibliografii przekładów literatury bułgarskiej na język polski nie powstała przy instytucjonalnym wsparciu kraju kultury wyjściowej.

3.

Powróćmy jednak do samych przekładów oraz ich oglądu z perspektywy literatury i kultury docelowej. W 2014 r. ukazało się w Polsce jedno wydawnictwo zwarte — zbiór opowiadań — oraz publikacje rozproszone w postaci druku w czasopismach¹⁴. Dwie z nich mają formę pojedynczych utworów (w obu przypadkach wiersza), pozostałe zaś ukazały się w dwóch czasopismach.

W niniejszym komentarzu uwagę poświęciłam dwóm publikacjom stanowiącym całość — zbiorowi opowiadań Emila Andeewa oraz *Antologii literatury bułgarskiej w przekładzie Hanny Karpińskiej*, która ukazała się w piśmie literacko-artystycznym „Fraza”. Jako formy o konkretnych ramach wiele mówią o interesującym nas wycinku pola bułgarskiej literatury w przekładzie na język polski. Wzorując się na autorach raportu dotyczącego polskiej literatury po 1989 r., sporządzonego zgodnie z teorią Pierre’a Bourdieu¹⁵, postanowiłam przyjrzeć się wybranym pozycjom przez pryzmat poszczególnych aktorów/instytucji pola literackiego, jak: środowisko, nagrody czy krytyka.

3.1.

Środowisko jest instytucją najważniejszą, łączy bowiem największą liczbę aktorów pola — pisarzy, wydawców, redaktorów, krytyków, czytelników itd. W materii literatury tłumaczonej w większości przypadków instytucję autora zastępuje tzw. drugi autor, czyli tłumacz. Jeśli mowa o literaturze bułgarskiej, to zazwyczaj właśnie tłumacz dokonuje wyboru autora/utworu i przedstawia go

¹⁴ Zob. *Bibliografia przekładów literatury bułgarskiej w Polsce w 2014 roku*.

¹⁵ G. Jankowicz, P. Marecki, A. Pałęcka, J. Sowa, T. Warczok: *Literatura polska po 1989 roku w świetle teorii Pierre’a Bourdieu. Raport z badań*. Kraków 2014.

wydawnictwu. Odgrywa więc również rolę agenta literackiego¹⁶. Środowiskowe umocowanie tłumacza ma zatem najczęściej dwa wymiary — pola kultury wyjściowej oraz pola kultury docelowej.

Bardzo dobrze widać to w przypadku pierwszej z omawianych tu publikacji. Przekład *Lomskich opowieści* Emila Andreewa jest wynikiem warsztatów przekładowych, które pisząca te słowa poprowadziła ze studentami drugiego roku studiów magisterskich filologii bułgarskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego¹⁷. Dlatego analiza tu przedstawiona będzie dość szczegółowa. Celem warsztatów było nie tylko poszerzenie wiedzy teoretycznej i praktycznej studentów na temat tłumaczenia literackiego, lecz również promocja literatury bułgarskiej w Polsce. Chodziło więc nie tyle o sam druk opowiadań, ile o ich pełny proces wydawniczy, z dystrybucją i promocją łącznie. Od początku realizacja projektu uzależniona była od znalezienia wydawcy.

Autorzy wspomnianego już raportu *Literatura polska po 1989 roku* dzielą działające na polskim rynku wydawnictwa na trzy zasadnicze grupy: oficyny „duże”, „średnie” i „małe”¹⁸. Im dane wydawnictwo jest większe, tym bardziej jego działania podyktowane są potencjałem kapitału rynkowego. Im dane wydawnictwo jest mniejsze, tym ważniejszy okazuje się kapitał symboliczny. Sytuacja ta ma także bezpośrednie przełożenie na udział środowiska w procesie wydawniczym. Oficyny duże mogą pracować zdalnie, załatwiać większość spraw pośrednio (np. przez agentów); ich przedstawiciele nie muszą osobiście znać ani twórców, ani krytyków. Z kolei oficyny małe swoje funkcjonowanie opierają właśnie na środowisku — na osobistych kontaktach, sympatiach itd.¹⁹ Do tych ostatnich należy wydawca opowiadań Andreewa. Wydawnictwo Toczka powstało w 2012 r., by promować literatury słowiańskiego południa²⁰. Utworzone zostało przez trzy osoby, w tym polonistkę, tłumaczkę literatury polskiej na język macedoński oraz literatury macedońskiej na język polski — Anetę Todevską-Sapetę. Opowiadania bułgarskiego prozaika były drugą książką wydaną nakładem wspomnianej oficyny. Współpraca między autorką projektu przekładowego a wydawcą została nawiązana dzięki osobistej znajomości i obopólnemu zaufaniu²¹.

¹⁶ Na temat roli agenta na polskim rynku wydawniczym zob. ibidem, s. 147—150.

¹⁷ W projekcie udział wzięło sześć osób: Katarzyna Fijołek, Marta Kowalska, Anna Król, Marzenna Magdziorz, Bartłomiej Rusin, Magdalena Zuba. Młodzi tłumacze wzięli na warsztat translatorski podobną ilość tekstu wyjściowej odpowiadającą trzem lub czterem opowiadaniom.

¹⁸ G. Jankowicz, P. Marecki, A. Pałęcka, J. Sowa, T. Warczok: *Literatura polska po 1989 roku...*, s. 107.

¹⁹ Więcej na ten temat zob. P. Bourdieu: *Reguły sztuki...*, s. 218—267 oraz G. Jankowicz, P. Marecki, A. Pałęcka, J. Sowa, T. Warczok: *Literatura polska po 1989 roku...*, s. 106—162.

²⁰ Dostępne w Internecie: <http://toczka.pl/wydawnictwo-toczka/> [Data dostępu: 14.03.2015 r.].

²¹ Należy mieć na uwadze fakt, że przekłady studenckie nie cieszą się popularnością wśród wydawców.

W przypadku małych wydawnictw warto odnotować fakt występowania swoistej symbiozy: wydawca promuje autora, a autor/utwór promuje wydawcę²².

Wybór utworu oparty został na trzech przesłankach: jednej natury estetycznej — poziom literacki utworu oraz jego reprezentatywność dla współczesnej literatury bułgarskiej, oraz dwu przesłankach czysto pragmatycznych — forma pozwalająca na jednoczesną pracę kilku tłumaczy (uczestników warsztatów) oraz kwestia praw autorskich (a dokładniej — zgoda na ich bezpłatne przekazanie). Opowiadania Andreewa spełniały wszystkie te oczekiwania. Ostatnia z kwestii również była możliwa dzięki osobistemu kontaktowi autorki projektu z pisarzem. Można zatem stwierdzić, że ukazanie się polskiego przekładu zbioru opowiadań Emila Andreewa ma charakter czysto środowiskowy.

W przypadku drugiej z omawianych publikacji informacje na temat środowiska aktorów współodpowiedzialnych za proces wydawniczy są o wiele mniej szczegółowe, analiza bowiem została dokonana z całkowicie zewnętrznej perspektywy.

Nie zdołałam dotrzeć do informacji, do kogo należała inicjatywa publikacji *Antologii literatury bułgarskiej w przekładzie Hanny Karpińskiej* — czy do redakcji „Frazy”, czy też do tłumaczki. Obie wersje wydają się równie prawdopodobne. Ze względu na brak konkretnych informacji oraz z uwagi na fakt, że w przypadku wydawnictw ciągłych proces wydawniczy rządzi się innymi prawami (od sposobu finansowania, przez dystrybucję, do grona odbiorców), element ten zostanie pominięty. Dużo ciekawszy wydaje się w tym wypadku wybór utworów stanowiących reprezentację współczesnej literatury bułgarskiej, którego z dużym prawdopodobieństwem dokonała autorka przekładów.

Wybór Hanny Karpińskiej prezentuje siódmkę pisarzy, których utwory zostały zebrane pod wspólnym tytułem *Antologia...*, zatem ujęte w formę, która zakłada istnienie jakiejś myśli przewodniej — tematu, gatunku czy też okresu literackiego. Pierwszą płaszczyzną, która różni wchodzące w skład zbioru utwory, jest rodzaj literacki — siedemnaście z nich (autorstwa piątki twórców) to utwory poetyckie, pięć (autorstwa dwóch pisarzy) — prozatorskie. Wydaje się, że wybór konkretnych utworów podyktowany był logiką przeciwną, miały one reprezentować różne rodzaje i gatunki. W *Antologii literatury bułgarskiej w przekładzie Hanny Karpińskiej* znajdziemy różne formy poetyckie, opowiadania oraz fragment powieści. Klucz ich doboru nie jest jednak jasny. Z pomocą nie przychodzi także kolejność prezentowanych twórców — nie jest ona ani stylistyczna, ani gatunkowa, ani chronologiczna. Nie jest też alfabetyczna. Co więcej, dwoje z prezentowanych autorów — Cweta Sofroniewa i Zlatko Enew — zaliczyć należy do pisarzy emigracyjnych, mieszkają i tworzą poza Bułgarią. Jedynym kluczem, jaki udało się odnaleźć, jest reprezentacja wszystkich dekad od lat 40. do lat 70.

²² Por. G. Jankowicz, P. Marecki, A. Pałęcka, J. Sowa, T. Warczok: *Literatura polska po 1989 roku...*, s. 128.

XX w. — dwóch autorów urodziło się w latach 40., dwoje w 50., dwoje w 60., jeden natomiast w 1970 r. Nie wydaje się to jednak faktyczną dominantą, na co wskazuje dość przypadkowe w tym kontekście ułożenie utworów.

Wybór jawi się jako konsekwencja osobistych preferencji tłumaczki, na rzecz czego przemawia także zamieszczenie nazwiska tłumaczki już w tytule zbioru. Niewykluczony jest również środowiskowy charakter decyzji. Troje z pięciu wybranych poetów zajmuje się tłumaczeniem literackim (Nadja Popowa, Ango Bojanow, Boris Dankow), a dwóch z nich (Bojanow i Dankow) zawodowo i towarzysko związanych jest z Polską²³.

3.2.

Kolejnym aktorem, instytucją pola literackiego są **nagrody**. Podobnie jak w przypadku poprzedniej kategorii, w kontekście przekładu dochodzi do pewnego rodzaju zdwojenia — z jednej strony będziemy bowiem mówić o nagrodach literackiego pola wyjściowego, z drugiej zaś — o nagrodach literackiego pola docelowego. Należy jednak zaznaczyć, że niezależnie od pola nagrody są nośnikami kapitału symbolicznego.

Jeśli chodzi o pole literackie w kulturze docelowej, to nagrody pola wyjściowego są ważne dla tłumaczy (występujących tu *de facto* w roli agenta literackiego) w dwójnasób. Zarówno nagrody, jak i idące za nimi uznanie mogą służyć jako swego rodzaju drogowskaz oraz stanowić jeden z ważniejszych argumentów w rozmowie z wydawcą. Natomiast nagrody pola docelowego stanowią element kapitału symbolicznego, który w sposób bezpośredni może się przełożyć na wzrost kapitału ekonomicznego, pozwala bowiem zaistnieć konkretnemu utworowi i jego twórcy (a w szerszej perspektywie — także wydawcy) w przestrzeni artystycznej i społecznej kultury docelowej.

Rzecz jasna, sytuacja ta różnić się będzie w przypadku wydawnictw zwartych i rozproszonych, szczególnie zaś z uwagi na potencjał nagród w kulturze docelowej. Publikacje w czasopiśmie są właściwie pozbawione takiej możliwości. Dlatego też zarówno autor omawianego zbioru opowiadań, jak i włączyć do

²³ Boris Dankow w latach 1983—1989 był korespondentem prasowym w Warszawie, a w latach 1995—1998 pełnił funkcję Dyrektora Instytutu Kultury Bułgarskiej w Polsce. Jest także autorem wyboru oraz tłumaczenia antologii nowej polskiej poezji — *Антология на новата полска поезия* (2006). Ango Bojanow jest z kolei tłumaczem poezji polskiej, m.in. Jana Twardowskiego i Juliana Kornhausera. Jest także założycielem wydawnictwa „Издательско ателие Аб”, nakładem którego ukazało się m.in. dwujęzyczne (polsko-bułgarskie) wydanie poezji Nikołaja Kynczewa w przekładzie Wojciecha Gałązki (2004). Na marginesie należy także odnotować środowiskowe umocowanie autora wierszy, które znalazły się w tym samym numerze „Frazy”, ale poza *Antologią*. Krystio Pastuchow w latach 2006—2011 mieszkał w Warszawie, gdzie współpracował m.in. z bułgarską szkołą im. Dory Gabe.

wyboru Hanny Karpińskiej twórcy są laureatami bułgarskich nagród o różnym stopniu rozpoznawalności i prestiżu. Nadmienię również, że *Łomskie opowieści* Emila Andreewa znalazły się właśnie na oficjalnej liście książek zakwalifikowanych do Literackiej Nagrody Europy Środkowej „Angelus”. Co więcej, książka została wymieniona wśród dziesięciu pozycji zgłoszonych do konkursu jako te, na które należy zwrócić szczególną uwagę²⁴.

3.3.

Ostatnim agentem pola literackiego wyszczególnionym zgodnie z teorią Pierre’a Bourdieu jest **krytyka**.

Ponownie mamy do czynienia z sytuacją wręcz skrajnie różną w przypadku wydawnictw książkowych i tych ukazujących się w prasie. Publikacje w czasopiśmie z założenia skierowane są do określonej grupy odbiorców i rzadko stają się przedmiotem promocji oraz krytyki. Niewiele czasopism stara się o omówienie w innych miejscach (i jest to zupełnie zrozumiałe). Oficyny wydające publikacje zwarte z kolei dbają o to, by firmowane przez nie utwory zostały zrecenzowane, a tym samym trafiły do jak najszerszego grona potencjalnych odbiorców oraz opinii publicznej. Jak wykazują autorzy przywoływanego tu wielokrotnie raportu, krytyka jako taka ma znaczenie marginalne. Chodzi raczej o element strategii promocyjnej. Ponownie natomiast można tu zauważyć wyraźny podział — im większe wydawnictwo, tym bardziej znaczące wzmianki czy wręcz studia krytyczne, które pojawiają się przede wszystkim w prasie. Małe wydawnictwa i ich propozycje funkcjonują raczej poza głównym obiegiem, najczęściej w formie elektronicznej — portale społecznościowe, blogi literackie, czasopisma internetowe. Tak też dzieje się w przypadku opowiadań Andreewa — książka została zrecenzowana dziesięć razy, ale informacje o niej ukazały się w kilkudziesięciu miejscach. Wszystkie wzmianki i teksty krytyczne pojawiły się w Internecie.

4.

Podsumowując, należy uznać, że stan bibliografii przekładów literatury bułgarskiej w Polsce w 2014 r. w doskonały sposób ilustruje miejsce literatury bułgarskiej tak na obrzeżach pola literatury tłumaczonej w Polsce, jak i na marginesie szeroko rozumianego pola literackiego w naszym kraju. Jednocześnie opisany

²⁴ Zob. <http://angelus.com.pl/2014/12/dla-kogo-angelus-2015/>.

stan oddaje potencjał i swoistą niszę, która może (i powinna) być sukcesywnie wypełniania. Obecnie wypełniać ją może jedynie kapitał symboliczny, ten zaś ma szansę zaistnieć tylko przy wsparciu spójnej polityki kulturowej Bułgarii. Przekład nie istnieje bowiem w izolacji, a pole literackie jest częścią większego pola — pola społecznego, które z kolei bezpośrednio łączy się z polem polityki, która wpływa na pole artystyczne, w tym literackie. Bez (planowego) wsparcia instytucjonalnego literatura bułgarska w Polsce wciąż będzie uzależniona od pojedynczych inicjatyw tłumaczy, od ich preferencji, a przede wszystkim możliwości wynikających z ich umiejscowienia w polu literackim.

Магдалена Питлак

**В покрайните на литературното поле
Коментар върху Библиографията на преводи
на българската литература в Полша през 2014 г.**

Резюме

Статията е коментар върху Библиографията на преводи на българската литература в Полша през 2014 г. Авторката се средоточава върху избраните преводи, събрани в два сборника — *Ломски разкази* на Емил Андреев и подборът *Antologia literatury bułgarskiej w przekładzie Hanu Karpińskiej* (Антология на българската литература в превода на Хана Карпинска). Анализът използва теория на полето и актьори/ институции на литературното поле на френския социолог, Пиер Бурдие.

Анлизът се стреми да открие механизми, които стоят зад процеса на превода — решаване какво се превежда (кои автори и кои творби), съдействие с издатели, но също така и културната политика на България. Показва също разликата между публикация на книгата и публикация в пресата в контекста на литературното поле (м/у др. читатели, награди и т.н.)

Ключови думи: литературен превод, поле на Пиер Бурдие, политика на превода, българска литература в Полша.

Magdalena Pytlak

**On the margins of literary field
Comment on the *Bibliography of literary translations
form Bulgarian to Polish in 2014***

Summary

The paper is a comment on the *Bibliography of literary translations from Bulgarian to Polish in 2014*. The author of this article focuses on two translations that may be considered as completed — that is, a book with short stories *Lomski rozkazy* (*Lom stories*) by Emil Andreev and a selec-

tion *Antologia literatury bułgarskiej w przekładzie Hanny Karpińskiej* (*Anthology of Bulgarian Literature in translation of Hanna Karpinska*). The analysis uses the concept of *field* and *actors/institutions in the literary field* by the French sociologist, Pierre Bourdieu.

The analysis tries to reveal mechanisms beyond the translation process — decision on what is translated (author and piece), cooperation with publishers, but also official cultural policy of Bulgaria. It also shows differences between book and magazine publications in the context of literary field (in. al. reading audience, literary prizes).

Key words: literary translation, Bourdieu's *field*, politics of translation, Bulgarian literature in Poland.